

Sygn. akt: I ACa 1017/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Bożena Wiklak</i>
Sędziowie:	<i>SSA Małgorzata Stanek</i> <i>SSA Wiesława Kuberska (spr.)</i>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. D.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 10 maja 2013 r. sygn. akt I C 484/12

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powódki B. D. kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych z tytułu odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 4.250 (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt) złotych z tytułu nieuwiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

4. nie obciąża powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;

5. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej.”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym oraz kosztami sądowymi od oddalonej części apelacji;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych z tytułu nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji.

Sygn. akt I A Ca 1017/13

UZASADNIENIE

B. D. w pozwie z dnia 4 kwietnia 2012 r., skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W., wniosła o zasądzenie kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2010 r. i kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od trzydziestego dnia od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych związanych ze śmiercią męża Z. D..

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 65.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5.773,60 zł z tytułu zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od powódki i strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu odpowiednio kwoty 3.120,33 zł i 3.155,08 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych i nie obciążył powódki kosztami sądowymi w pozostałej części.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela w całości i uznaje za własne.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione, co do zasady, aczkolwiek ocenił, że dochodzona pozwem kwota jest rażąco wygórowana. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności, aczkolwiek wносиła o oddalenie powództwa z uwagi na już wypłacone powódce i jej dzieciom kwoty.

Zdaniem Sądu a quo podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela w odniesieniu do żądania odszkodowania stanowi przepis art. 446 § 3 k.c., natomiast podstawę roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w Kaliszu w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wielu judykatach z przekonującą argumentacją (por. m.in. uchwałę z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC Nr B z 2011r., poz. 42), zgodnie, z którymi najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Przepis art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych, który ma charakter otwarty, a niewątpliwie prawo do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych, zapewniających m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną, stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadnia przyznanie członkom rodziny zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Pogląd ten dominuje również w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednią kwotą z tytułu odszkodowania jest kwota 25.000 zł ponad wypłaconą już wcześniej w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 40.000 zł, natomiast co do zadośćuczynienia jest to kwota 40.000 zł. Jednocześnie Sąd I instancji podniósł, że dalsze żądanie powoda jest rażąco wygórowane.

Powódka wygrała sprawę jedynie w 20% i powinna po myśli art. 100 k.p.c. zwrócić stronie pozwanej część kosztów zastępstwa procesowego, natomiast w pozostałej części Sąd a quo zastosował art. 102 k.p.c. z uwagi na charakter sprawy.

(wyrok z uzasadnieniem – k. 174 i 188 – 195)

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa w zakresie oddalającym powództwo (pkt. 2) i w zakresie rozstrzygającym o kosztach procesu (pkt. 3, 4 i 5), zarzucając orzeczeniu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez przyjęcie, że kwota 40.000 zł jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powódkę na skutek śmierci męża;

- art. 446 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 25.000 zł jest adekwatna do szkody doznanej przez powódkę na skutek śmierci męża;

- art. 481 § 1 k.c. poprzez nieprawidłową ocenę stanu opóźnienia się pozwanego ze spełnieniem świadczenia;

2. obrazę przepisów prawa procesowego w postaci;

- art. 217 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności wynikających z akt szkodowych, co do daty wystąpienia przez powódkę z żądaniem dalszego odszkodowania;

- art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości wraz z kosztami procesu za obie instancje.

(apelacja strony powodowej – k. 200 – 205).

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(odpowiedź na apelację strony pozwanej – k. 231 – 232).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela zapatrywanie strony powodowej, powołującej się na wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSNC – ZD 2010, nr 3, poz. 91), stanowiący, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. A zatem przepis ten mógł zostać zastosowany w przedmiotowej sprawie. Dodatkowo Sąd II instancji zwraca uwagę, że konstrukcja przyjęta przez SN odwołuje się do art. 448 k.c., który – jak przyjmuje się dość powszechnie w piśmiennictwie (por. np. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 KC, PS 1997, nr 1, s. 3 i n.; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1464; A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 212; J. Pietrzykowski, Nowelizacja kodeksu cywilnego z 23 sierpnia 1996 r., PS 1997, nr 3, s. 3) wskazuje na konieczność wykazania, iż doszło do naruszenia dobra osobistego, które musi być kwalifikowane, jako czyn niedozwolony, a dodatkowo musi być zawinione. A zatem przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. (obu roszeń objętych jego treścią) jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego – zarówno umyślna, jak i nieumyślna, w tym nawet culpa levisima, czyli podstawą tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Za takim stanowiskiem przemawia przede wszystkim usytuowanie art. 448 k.c. w obrębie tytułu VI „Czyny niedozwolone”, dla których podstawową zasadą odpowiedzialności jest wina. Gdyby uwzględnienie

żądania pieniężnego zależało wyłącznie od bezprawności naruszenia dobra osobistego, instytucja ta umieszczona zostałaby w części ogólnej kodeksu cywilnego, w obrębie art. 24 k.c. Nadto ograniczenie możliwości przyznania świadczeń, o których mowa w omawianym przepisie, do wypadków zawinionego naruszenia dóbr osobistych pozwala na uzasadnienie celowości utrzymania art. 445 k.c. Stanowisko takie przeważa również w judykaturze. A zatem powódce przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych prawa do życia w rodzinie i w konsekwencji znajduje zastosowanie art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Jak trafnie zwrócił uwagę P.Hyrlik w artykule „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny” (Rzeczpospolita z dnia 9 lipca 2009r.), najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, pozbawione rodziny. Powódka ma natomiast nadal rodzinę, zamieszkuje z trójką dzieci, ma nadzieję na wsparcie dzieci w przyszłości. Nie może zejść z pola widzenia i to, że powódka dochodzi oddzielnie roszczenia za doznaną krzywdę, ale także i szkodę. W traumie, jakiej powódka doświadczyła po śmierci męża oba te elementy wzajemnie się splatają i są trudne do oddzielenia, co przemawia za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości. Powódka oczywiście przeżyła śmierć męża, ale żałoba przebiegała raczej w sposób typowy i zakończyła się po kilkunastu miesiącach, nie powodując żadnego trwałego urazu w psychice powódki i nie wywołując żadnego uszczerbku dla jej zdrowia.

Z drugiej strony wymaga podkreślenia okoliczność, że mąż powódki zginął w wieku 38 lat, niespodziewanie, pozostawił trójkę małoletnich dzieci, które dopiero teraz zaczynają wchodzić w wiek nastoletni, przysparzając powódce wielu kłopotów wychowawczych, którym musi sprostać samotnie.

Z tych wszystkich względów, powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 60.000 zł Sąd ad quem uznał za wygórowane, ale podwyższył kwotę zasądzoną przez Sąd I instancji zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c.

Co do żądania odszkodowania, to apelacja jest całkowicie bezzasadna i nie dostarcza żadnych argumentów natury jurydycznej, logicznej lub wynikających z doświadczenia życiowego, które należałoby uznać za trafne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., określając datę początkową biegu odsetek na dzień, w którym upłynął 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia określony w art. 817 § 1 k.c., liczony od daty otrzymania zgłoszenia szkody, co miało miejsce – jak należy uznać na podstawie akt szkodowych – w dniu 30 czerwca 2010 r. Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia zostało zaś zgłoszone rzeczywiście po raz pierwszy w pozwie. Tym samym dokonano również korekty rozstrzygnięcia o odsetkach na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

W ocenie Sądu ad quem zasadny jest także zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Brak zastosowania tego ostatniego przepisu zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i odwoławczym, spowodowałby całkowitą iluzoryczność korzystnego, co do zasady dla powódki, rozstrzygnięcia. O zastosowaniu tej instytucji zadecydowała także sytuacja materialna i rodzinna powódki oraz charakter roszczenia.

Dalej idąca apelację trzeba było oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.